



W ramach obchodów Lubelskiego Lipca na ścianie o pow. prawie 200 mkw. przy ul. Meiglewskiej powstał ogromny mural autorstwa Kamila Kuzko



– Jestem dumny z lubelskiej „Solidarności” – mówił podczas mszy świętej w lubelskiej archikatedrze abp Józef Życiński



Po mszy świętej działacze i sympatycy „Solidarności” przeszli przed katedry na Bronowice



Szwedzki zespół Europe w latach 80. na całym świecie zasłynął jako twórca utworu „Final Countdown”. Przeboju nie zabrakło także na lubelskim koncercie

ROCZNICA Koncert szwedzkiego zespołu i odsłonięcie pomnika Wd obchodów 30 rocznicy Lubelskiego Lipca

Stare przeboje monument

■ 30 lat temu 50 tysięcy robotników z zakładów na całej Lubelszczyźnie odeszło od maszyn. W ten sposób protestowali przeciwko drastycznym podwyżkom cen żywności, jakie wprowadziły komunistyczne władze. Wydarzenia z lica 1980 roku wspominano w Lublinie przez cały weekend.

RAFAŁ PANAS
IZABELA IZDEBSKA
panas@dziennikwschodni.pl
izdebska@dziennikwschodni.pl

Sobota: Koncert gwiazdy sprzed lat

Najbardziej zatwardziali fani szwedzkiej grupy pojawili się na placu Zamkowym już wczesnym rankiem. Sprzed sceny nie przegonił ich nawet ulewny deszcz. Chwilę przed koncertem pogoda się jednak poprawiła i nikomu z publiczności parasol nie był już potrzebny.

– Europe jest genialny, a koncert świetny. Byłbym tu nawet, gdyby lało jak z cebra – mówi Justyn Sławiński, licealista z Lublina, którego spotkaliśmy przed sceną.

– Na co dzień słucham ciężkiej muzyki. Przyjechałem z sentymentu do dwóch kawałków tego zespołu: „The Final Countdown” i „Carrie” – dodaje Kamil Dudkowski z Bełżyc.

Organizator szacuje, że koncert gwiazdy lat 80. na placu Zamkowym w Lublinie zobaczyło 22 tysiące osób.



Według organizatora, koncert zespołu Europe na placu Zamkowym w

– Czytałam w gazetach, że dużo się będzie działo, więc przyszliśmy – mówi Aneta, od trzech miesięcy mieszkanka Lublina. – Zabraliśmy też znajomych z Krakowa – dodaje.

– Słabo znamy muzykę Europe, ale miejsce na koncert jest wręcz idealne. Ze schodów pod zamkiem świetnie widać scenę – chwali jej koleżanka Magda z Krakowa.

Jedni przyszli dla zespołu, inni dla jednego znanego utworu, jeszcze inni z ciekawości.

– Z pochodzenia jestem Niemka, ale mieszkam tu od 18 lat – mówi Heidi, siostra misjonarka. – Chciałam zobaczyć, jak będą wyglądały

obchody tak ważnej rocznicy. Byłam ciekawa, czy przyjdą głównie młodzi ludzie, czy raczej starsi – tłumaczy.

Na stojącym obok sceny teledyście, oprócz występu zespołu, można było zobaczyć zdjęcia Lublina z czasu strajków w latach 80.

Koncert kosztował 78 tys. euro (większość tej kwoty sfinansuje UE).

Niedziela: Nowy pomnik i Lombard

– Jestem dumny z lubelskiej „Solidarności” – mówił podczas mszy świętej w lubelskiej archikatedrze abp Józef Życiński. I dodał: To, że krzyż kojarzy się wam z zerwaniem

ROZMOWA Z zespołem Europe, gwiazdą sobotniego koncertu na placu Zamkowym w



Joey Tempest (po prawej), lider i założyciel zespołu i Ian Haugland podczas sobotniej konferencji prasowej

Niektóre kawa

Joey Tempest: Dziękujemy za zaproszenie do Lublina. Czujemy się jak wy zwycięzcami, bo 30 lat temu odnosiliśmy wiele sukcesów, a teraz promujemy nasz nowy album.

● **Pada od rana. Nie przestraszyliście się pogody?**
Mic Michael: Kiedy wysiadaliśmy z samolotu to jeszcze nie padało. Zaczęło lać dopiero gdy przyjechaliśmy tutaj. Pomyśleliśmy wtedy, czy wy nie macie dosyć takiej pogody.

Joey Tempest: Mamy wielu fanów w Polsce. Miejsmy nadzieję, że dziś też się pojawiają i nawet

zależności – to były główne punkty

e i nowy



Lublinie zobaczyło 22 tysiące osób

kajdan, które ograniczały robotniczą wolność, to piękny symbol. Życzylbym sobie, aby wszyscy z podobną kulturą potrafili cenić dziedzictwo „Solidarności” i symbolikę krzyża.

Po mszy świętej kilkuset działaczy i sympatyków „Solidarności” przeszło sprzed katedry na Bronowice. Tam uczestniczyli w odsłonięciu pomnika Wdzięczności przy Drodze Męczenników Majdanka.

Nowy monument i krzyż zastąpił drewnianą rzeźbę stojącą tu od 1981 r.

– To były pierwsze w historii PRL prawdziwe strajki – podkreślał podczas uroczystości odsłonięcia nowego pomnika

Marian Król szef lubelskiego NSSZ „Solidarność”.

– Jak korzystamy z wolności? – pytał podczas swojego wystąpienia **Janusz Śniadek**, przewodniczący NSSZ „Solidarność”. – Dziś Polska nie idzie w kierunku sprawiedliwości społecznej. Jeśli odpowiadają za to elity polityczne, to robia to z naszego przyzwolenia, z demokratycznym mandatem – mówił.

Postawienie nowego pomnika kosztowało „Solidarność” około 700 tys. zł. Sponsorzy dali 25 tys. zł.

Wieczorem na scenie na placu Zamkowym zagrał m.in. zespół **Lombard**.



Przy Drodze Męczenników Majdanka staną nowy pomnik i krzyż



Lubelskie wydarzenia z lipca 1980 roku pośrednio przyczyniły się do powstania „Solidarności”



Odsłonięcie pomnika Wdzięczności

Lublinie

kałki zmieniamy

w deszczu, poczują siłę rock n'rolla.

● **Dlaczego na koncertach gracie zazwyczaj te same utwory?**

Joey Tempest: Gramy te utwory, które lubimy najbardziej. Przyjeżdżamy do innych państw, innych miast i gramy tam dla nowych ludzi, którzy powinni je usłyszeć.

● **John Levén:** Niektóre kawałki zmieniamy.

● **Często filmujecie swoje występy. Co się potem dzieje z nagraniami?**

Joey Tempest: Nagrywamy filmy w garderobach i podczas

koncertów. Zbieramy je i czasami umieszczamy na blogu naszej trasy koncertowej.

● **Czy wiecie, z jakiej okazji dziś gracie?**

Joey Tempest: Zostaliśmy o tym poinformowani i trochę wiemy na ten temat.

● **Niedawno wydaliście album „Almost Unplugged”. Czy planujecie kolejne nagrania?**

Joey Tempest: Być może w przyszłości wydamy kolejny album unplugged.

Rozmawiała IZABELA IZDEBSKA



Wystawa IPN na placu Litewskim